

**PROTOKÓŁ NR 23/2017
NR 22/2017**

wspólnego posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu z Komisją Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską odbytego 9 stycznia 2017 roku w sali posiedzeń komisji Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu przy ulicy Mątewskiej 17. Obradom przewodniczył Jacek Zalesiak, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu.

Zaproszeni goście:

1. Ryszard Jagodziński Przewodniczący Rady Powiatu.
2. Dariusz Kusiak Prezes Zarządu Dyrektor Naczelny Inowrocławskich Kopalni Soli „Solino” S. A. w zastępstwie Małgorzata Wasilewska radca prawny.
3. Henryka Kowalczyńska radca prawny (Starostwo Powiatowe).
4. Izabela Błaszczewicz radca prawny (Kancelaria Ostrowski i Wspólnicy w Toruniu).
5. Jerzy Gawęda radny Powiatu.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godzinie 10.00, zakończyło o godzinie 11.15.

W posiedzeniu uczestniczyły osoby podpisane na liście obecności, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia oraz stwierdzenie quorum.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody/wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy skargi Inowrocławskich Kopalni Soli „SOLINO” S.A. z siedzibą w Inowrocławiu na uchwałę Rady Powiatu Inowrocławskiego nr XIX/164/2016 z dnia 2 września 2016 roku.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu Jacek Zalesiak dokonał otwarcia wspólnego posiedzenia. Powitał członków obu Komisji oraz zaproszonych gości. Na podstawie list obecności stwierdził prawomocność obrad.

Prowadzący obrad przedstawił porządek obrad i zapytał, czy ktoś z członków Komisji chciałby wnieść jakieś uwagi. Członkowie obu Komisji nie zgłosili uwag, propozycji i zmian do porządku obrad i przyjęli go jednogłośnie. Komisja Edukacji, Kultury,

Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu - obecnych 4 członków. Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską - obecnych 4 członków.

Ad. 2

Projekt uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody/wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu przedstawiła Henryka Kowalczevska radca prawny. Poinformowała, że 2 września 2016 roku Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie odmowy wyrażenia zgody na wypowiedzenie zmieniające warunków płacy i pracy radnemu Jerzemu Gawędzie. Wówczas Rada zapoznała się pośrednio z wnioskiem Kopalni Soli „Solino”. Odbędzie się to jedynie na Komisji Rewizyjnej i nie było rozeznania merytorycznego uchwały. Radni podjęli uchwałę w oparciu o własne przekonanie i nie wyrazili zgody na wypowiedzenie zmieniające. Później odbył się cały proces zaskarżania tej uchwały. Najpierw było wezwanie do usunięcia naruszenia prawa. Wnioskodawcy powoływali się na to, że uchwała została podjęta bez należytego przyjrzenia się powodom i przyczynom tegoż wypowiedzenia. Tutaj od strony formalno - prawnej nie było żadnych uwag, natomiast były rzeczywiście faktyczne uchybienia wynikające z tego, że nie wszyscy radni zapoznali się z merytorycznym uzasadnieniem wnioskującego. Rada nie podjęła żadnej uchwały w sprawie rozpatrzenia tych naruszeń, co mogła też tak uczynić, ponieważ są różne opinie, co do tego, w jaki sposób rozpatrzyć wezwanie do usunięcia naruszeń. Są takie, gdzie mówi się o tym, że Rada musi podjąć uchwałę i są również takie, iż milczenie Rady jest jakimś wyrażeniem woli i tutaj przewodniczący i Rada tak zdecydowali. Dalsza procedura wynikała już z proceduralnych wymogów i w imieniu Kopalni pełnomocnicy wnieśli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Rada była zobowiązana odpowiedzieć na tę skargę, ale w międzyczasie otrzymała pismo Wojewody dotyczące samego procedowania uchwały. Jednym z zarzutów było to, że radny Jerzy Gawęda głosował we własnej sprawie. Aby wyzbyć się tych wszystkich wątpliwości, radni na ostatniej sesji Rady Powiatu postanowili, że ponownie rozpatrzą sprawę dotyczącą wyrażenia zgody, bądź nie wyrażenia zgody na wypowiedzenie warunków pracy i płacy radnemu Jerzemu Gawędzie. Tym razem radni postanowili przyjrzeć się bliżej przyczynom tegoż wypowiedzenia i merytorycznie rozpatrzyć całą sprawę.

Radca prawny Izabela Błaszkiwicz z Kancelarii Ostrowski i Wspólnicy podzieliła przedstawione stanowisko dotyczące wniesienia wezwania do zaprzestania naruszenia prawa i złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Następnie przedstawiła stanowisko Spółki i powiedziała: „Od 2013 roku zaczął się spór najpierw przed Sądem Rejonowym w Inowrocławiu w Wydziale Pracy, gdzie został wydany wyrok korzystny dla Spółki. Sprawa sądowa dotyczyła okoliczności zwolnienia Pana Jerzego Gawędy ze świadczenia pracy celem określenia godzin zwolnienia, ponieważ związek zawodowy stał na stanowisku, że członków jest 150, natomiast przed dwoma instancjami zostało ustalone, iż członków jest 94. W związku z tym, że od 1995 roku Pan Jerzy Gawęda zajmuje stanowisko przewodniczącego związku zawodowego i jest zwolniony z całego etatu, to zgodnie z wydanym wyrokiem powinien wrócić do pracy na część etatu. Pan Jerzy Gawęda został skierowany do Lekarza Medycyny Pracy i na stanowisko, które zajmował przed zwolnieniem ze świadczenia pracy, czyli na

stanowisko tokarza, nie uzyskał zdolności. W związku z tym pracodawca zaproponował mu (po uzyskaniu informacji, że ukończył Liceum Ekonomiczne) stanowisko referenta, lecz nie wyraził on na powyższe zgody. Następnie zaproponowano kolejne stanowisko w miejscu zamieszkania Pana Jerzego Gawędy w Górze, ale również odmówił. Więc wystosowano do Rady wniosek o wyrażenie zgody na złożenie wypowiedzenia zmieniającego”.

Na posiedzenie przybył radny Andrzej Antoniewicz.

Następnie głos zabrał przedstawiciel Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” Bogusław Rasała. Na wstępie nie zgodził się z Panią mecenas i powiedział: „Nieprawdą jest, że nie ma 150 członków, lecz przez zastraszenie pracowników ta sprawa trochę inaczej wygląda. Ja mam deklaracje członków, którzy nie wyrazili zgody, żeby przechodziły one przez rachubę i nie odciągano składek. Pan Gawęda dostał propozycję pracy na stanowisku tokarz, ale lekarz mu zabronił, więc zaproponowano mu inne stanowisko, ale upokarzające, niezgodne z jego wykształceniem. Po Jego rozmowie z Prezesem zaczęto rozpowszechniać plotkę, że żąda on samochodu i kierowniczego stanowiska, co jest nieprawdą. Pana Gawędę chcą upokorzyć za to, że od lat walczy z patologią, z korupcją, będąc w Radzie Nadzorczej nie dostawał absolutorium od 2006 roku. Cały czas jest dyskryminowany. Od 23 lat nie ma podniesionego zaszeregowania, jest na najniższej grupie fizycznego pracownika. Jeżeli chodzi o zbiorniki paliw płynnych, to jest osobistą zasługą Pana Gawędy, który doprowadził do tego, że te zbiorniki powstały. Te zbiorniki miały służyć rozwojowi regionu i Kopalni, bo mamy pakiet socjalny, z którego PKN Orlen się nie wywiązał. To, co robi w tej chwili PKN Orlen i Spółka „Solino” prowadzi do degradacji tej Spółki itd. To, że próbuje się zainteresować Powiat, Pana Wojewodę przedstawiając fałszywe świadectwa przeciwko Gawędzie, to jest to, iż od lat walczył z korupcją, z patologią i do dzisiaj to robi. Mnie zaskakuje, żeby na fałszu budować coś i likwidować człowieka, który od lat dba o rozwój regionu, zakładu i za to jest dyskryminowany”.

Radca prawny Małgorzata Wasilewska w zastępstwie Prezesa Inowrocławskich Kopalni Soli „Solino” zwróciła się do przedstawiciela Związku Zawodowego „Solidarność” żeby mając dowody na popełnianie przestępstwa (padły tutaj różne oskarżenia o korupcje) zawiadomił prokuraturę i przedstawił dowody. „Takie - na forum publicznym - prezentowanie bez dowodów oskarżeń, traktujemy jako naruszenie dobrego imienia Firmy. To po pierwsze. Po drugie, zapytała na czym polega to upokorzenie, jeżeli chodzi o te dwa stanowiska referenta zaproponowane Panu przewodniczącemu Gawędzie? Trudno tu ustosunkować się do tego mocnego zarzutu, że to było upokorzenie. My mamy prawomocny wyrok do wykonania i jako Spółka musimy kierować się zasadą praworządności. Mogli Państwo ten wyrok podważyć, a aktualnie jest on prawomocny i my musimy go wykonać”.

Bogusław Rasała odniósł się do wypowiedzi Pani mecenas wskazując, że źle interpretuje wyrok Sądu. Powiedział: „Członkowie są. Było zgłoszenie do Prokuratury i w zмовie z Policją zrobiliście włamanie i do dziś nie ma protokołu. Pan Gawęda

w tym okresie był po zawale i leżał w Szpitalu, ale ja byłem w zasięgu i na telefon mogłem być. Oni wzięli klucze weszli do pomieszczenia, co ukradli, co spreparowali, nie wiem. Tylko zginęło nam bardzo dużo dokumentów. Z tego nie ma żadnej notatki, żadnego protokołu. O czym my tu mówimy. To co się dzieje tej Spółce - korupcja i patologia przekracza apogeum i na to są dowody”.

Radca prawny Małgorzata Wasilewska poprosiła o pokazanie tych dowodów.

Prowadzący obrady powiedział, że to nie jest tematem posiedzenia i udzielił głosu radnemu Jerzemu Gawędzie.

Jeszcze Bogusław Rasala odniósł się do wypowiedzi dotyczącej stanowiska referenta, którego nie ma w taryfikatorze. „To jest fikcja” - powiedział.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską Feliks Kryszak zapytał, czy to jest prawdą?

Radca prawny Małgorzata Wasilewska poinformowała, że stanowisko referenta jest w taryfikatorze.

Radny Jerzy Gawęda, którego sprawa dotyczy powiedział: „Jest mi niezręcznie, że muszę się tłumaczyć przed organami samorządowymi i nie tylko z powodu tego, iż swoją pracę wykonywaliśmy na rzecz dobra ludzi, nie pozwalaliśmy na zwalnianie, wychodziliśmy też z inwestycjami. Jeżeli chodzi o postępowanie sądowe, to spór dotyczy jednej kwestii. Prawa członka, czy prawa związku do tego, czy ma prawo do tajemnicy jako osoba nie wykazywana w strukturze dla pracodawcy, bo z różnych powodów pracownicy nie chcieliby żeby wiedza o ich członkostwie była znana pracodawcy. Związki, które występują dosyć mocno w sprawach pracowniczych zdają sobie sprawę z tego, że konsekwencje ponoszą pracownicy. Sąd nie podważył liczby 150 członków tylko uznał, a wręcz zalecił, że składa musi być odprowadzana przez strukturę pracodawcy. Powstało pytanie, czy narusza to niezależność związku zawodowego, czy nie? Czy narusza to prawo członka? My uważamy, że jest to naruszenie samorządności i niezależności związku zawodowego i ten spór w tej kwestii się toczy. Dlatego złożyłem kasację do Sądu Najwyższego w kwestiach, o których tutaj rozmawiamy. Czy nie zostało naruszone prawo związku oraz jak należy rozumieć ochronę. Czy jest to zwykła ochrona, gdyż ustawa mówi, że co kwartał związki są zobowiązane przedstawić liczbę członków, a nie imienny wykaz członków. Czy to nie narusza tej ustawy? Pracodawca od roku 2006 kiedy jako związek przeciwstawialiśmy się likwidacji podstawowego obszaru zatrudnienia jakim jest wydział warzelnii soli, bo uznawaliśmy i uznajemy, że powinien być włączony w system energetyczny jako element całego systemu magazynów zbiornikowych, wystąpił do związków zawodowych, do Solidarności o wykaz imienny członków, na co się nie zgodziliśmy. Te kwestie toczyły się od dłuższego czasu. Następnie w trakcie drugiego strajku, protestu głodowego w 2007 roku pracodawca skierował zawiadomienie do prokuratury, że Solidarność nie posiada odpowiedniej liczby członków. To postępowania Prokuratura umorzyła, twierdząc, że nie ma podstaw do

tego, żeby takie twierdzenie stawiać. To nie zatrzymało tego procesu i co chwilę oddawano moją osobę do powództwa cywilnego, chociażby o próbę odszkodowania w wysokości 150 tys. zł za to, że w jednym z oświadczeń użyliśmy słowa: „przypominające metody ubeckie”, w działaniu którym pracodawca próbował wyprowadzić pracownika w sposób niegodny i niezgodny z prawem z Zakładu używając służb ochrony. Wtedy oddano mnie do Sądu żądając odszkodowania. Nigdy nie występowano, czy ewentualnie jak występowano w stosunku do mnie jako do przewodniczącego, przemieniano to na osobę fizyczną. To był taki element erupcyjny jak gdyby pozbawiając mnie prawa do reprezentowania czy zajmowania stanowisk. W tej sprawie, o której tu rozmawiamy również w momencie, kiedy toczono postępowanie sądowe skierowano do prokuratury anonim, że Solidarność nie posiada odpowiedniej liczby członków. Pytanie podstawowe, po co był wykaz imienny? Co chciał uzyskać? Jaką wiedzę? Czy wiedzę tą, którą chciał wykorzystać, żeby w razie czego doprowadzić do przymusu osobę, aby ona przyjmowała postawę uległą wobec pracodawcy. Szanowni Państwo! W dniu 9 grudnia Policja, bez powiadomienia członków Komisji Zakładowej, w obecności Prezesa Spółki dokonuje włamania do Biura NSZZ „Solidarność”. Z tego przeszukania nie mamy do dnia dzisiejszego żadnej notatki. Nie wiemy, jakie były cele oficjalne, a zarazem nieoficjalne? Zwróćcie uwagę, że ten element dokonuje się w 3 miesiące po moim zawale. Czy miałbym tutaj sugerować, że być może komuś chodziło o spowodowanie pewnych emocji i w jakim celu? Po tym, na początku następnego roku prokuratura umarza postępowanie, stwierdzając, że nie doszło do popełnienia przestępstwa. Jest prowadzone postępowanie, o którym tu była mowa i jest złożona kasacja i Sąd Najwyższy zajmie stanowisko, bo tam są elementy, które – jak uważamy – zostały naruszone. Jeżeli Sąd mówi, że prawem przewodniczącego, właściwie osoby fizycznej jest tam jakaś liczba członków do końca kadencji, to ja się pytam co z ustawą, która nakłada obowiązek wykazywania co kwartał ilości członków w liczbie. Po drugie, to nie jest prawo Gawędy, tylko prawo związkowe. Jakim prawem Sąd pozbawił związek prawa do godzin pracy na rzecz tego związku, gdyż ustawa nie mówi, że ma to być przewodniczący, ale osoba wskazana przez związek. Czy gdyby Gawęda zrezygnował z członkostwa, to nadal świadczyłby pracę na rzecz związku zawodowego. Więc mamy tutaj szereg tego rodzaju nadużyć. Ale w międzyczasie grupa około 30 - 40 członków Solidarności złożyła zażalenie do Sądu w Inowrocławiu na działania Prokuratury. Kilka tygodni później Sąd wydał prawomocne postanowienie, a w zażaleniu było podane imię, nazwisko, funkcja, nazwa związku, ale wobec osoby, która nie składała zażalenia. Pokazuję mechanizmy organów państwa, które w jednej sprawie zaczynają popełniać szereg podstawowych błędów. Tylko, czy to są błędy? Widocznie mechanizmy w Spółce, o których tu kolega mówił są takie, że nie gwarantują niezależności z powodu przynależności, a więc i poglądów. Ze względu na to, że władze tego związku podnoszą szereg problemów, których pracodawca nie chciałby, aby były one podnoszone. Wracamy teraz do propozycji pracy. Stanowisko, które było przedstawione, to stanowisko drugorzędne, czy zbędne. Jak kolega powiedział, już po moim wyjściu rozproszono plotkę jak ma to wyglądać. Nie chodzi o to, czy Gawęda naruszył prawo, czy nie, ale chodzi o to, żeby go „grillować” w taki sposób, że co chwilę w opinię będziemy puszczać „że Gawęda coś tam, że Gawęda czegoś nie dopełnił itd.” Ja podczas rozmowy z Prezesem zaproponowałem

i wskazałem obszar, z którego się nie wycofuję. Moim zakresem zainteresowania jest obszar w inwestycjach, szczególnie obszar magazynowy. Dochodzimy tu do sedna sprawy. To jest sprawa, która się wiąże z naszą działalnością i jest szereg różnych problemów, o których często pisały media. Będę chciał szczegółowo przedłożyć na sesji Rady Powiatu materiał, z zakresu podejrzenia wyłudzeń, z zakresu fałszowania podstawowych dokumentów.....”

Prowadzący obrady Jacek Zalesiak stwierdził, że to nie jest tematem posiedzenia i jak radny powiedział temat ten przedstawi na sesji.

Radca prawny Izabela Błaszkiwicz powiedziała: „Spółka ma prawomocny wyrok, a Pan Przewodniczący próbuje podważać prawomocny wyrok Sądu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd ustalił określone okoliczności. Państwo posiadacie uzasadnienia do tych wyroków, a do tego co Pan Przewodniczący powiedział, Sąd odnosi się na 28-29 stronach uzasadnienia. Natomiast jeżeli chodzi o stanowisko referenta, to jest w nowym zbiorowym układzie zakładowym pracy. Pan Przewodniczący wskazuje na działalność organów Prokuratury. Nie wiem co układ ma z tym wspólnego, dlatego też pozwolę sobie - z szacunku do Państwa - nie odnosić się do argumentów przedstawionych przez Pana Przewodniczącego”.

Radny Jerzy Gawęda powiedział: „Tak jak zauważyliście, nie podważałem wyroku Sądu i jak powiedziałem w swoim wystąpieniu, skierowałem kasację do Sądu Najwyższego. Jest tylko dzisiaj problem w jaki sposób, jakie miejsce pracy wystarczające do poziomu powinno być zaproponowane, żeby doszło do zawarcia porozumienia. Ja Pracodawcy przedłożyłem jednoznacznie, że pracę, którą bym podjął, to jest obszar inwestycji, szczególnie inwestycji magazynowej”.

Przedstawiciel związków zawodowych Bogusław Rasała odniósł się do wypowiedzi Pani mecenas dotyczącej układu zbiorowego, gdzie stanowisko referenta jest. „To co się działo z Panem Gawędą, to było rok temu, a Pani mówi o układzie zarejestrowanym miesiąc temu i to jest trochę nie tak”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską Feliks Kryszak zapytał, czy nie można było jeszcze chwilę poczekać, bo radny wystąpił z kasacją do Sądu Najwyższego.

Radca prawny Małgorzata Wasilewska odpowiedziała, że nie można, bo wyrok jest w świetle prawa prawomocny, a kasacja jest tylko środkiem nadzwyczajnym. Więc nie można czekać, skoro jest prawomocny wyrok.

Henryka Kowalczevska potwierdziła, że kasacja to jest nadzwyczajny środek zaskarżenia, a wyrok jest prawomocny.

Radca prawny Izabela Błaszkiwicz poinformowała, że wyrok został wydany 10 lutego 2016 roku i za chwilę minie rok jak Spółka nie można wykonać

prawomocnego wyroku. Natomiast termin w Sądzie Najwyższym nie został jeszcze wyznaczony na rozpoznanie tej sprawy.

Radny Jerzy Gawęda powiedział, że decyzja Komisji Zakładowej czy Rady nie wstrzymuje prowadzenia rozmów dotyczących dojścia do porozumienia.

Radca prawny Małgorzata Wasilewska poinformowała, że Pracodawca ma prawo decydować w jakim obszarze chce pracownika umieścić, a w dziale inwestycji nie ma miejsc.

Radny Jacek Tarczewski powiedział, że Pani mecenas reprezentująca Powiat mija się z prawdą, bo to sam Przewodniczący Rady podjął decyzję, że Rada nie zajęła się sprawą, o którą wniosowała Spółka Solino i dziś są tego konsekwencje. Następnie zapytał, czy jeszcze jest szansa do środy na porozumienie z radnym Jerzym Gawędą. „Czy staniemy przed sytuacją gdzie wchodzimy głęboko, upubliczniamy i pokazujemy wizerunek Firmy, która na terenie Inowrocławia funkcjonuje w okolicznościach, że jeżeli coś tam jest nie tak, to mogłoby to być przedmiotem zupełnie innego miejsca sporu, niekoniecznie Rady Powiatu. Ponadto w sytuacji, kiedy kierowane przez Pana, przedstawiciela związku zawodowego sformułowania są nieprawdziwe, a wręcz naruszają Państwa dobre imię, to za chwilę będziemy świadkami w sprawie „Solino” – Pan Gawęda przed sądami wyższych instancji, czy sądami powszechnymi, bo jesteśmy uczestnikami tego sporu. Ja apelowałem na poprzedniej sesji, że może nie będzie potrzeby zwoływania tej sesji, bo pracodawca domówi się z pracobiorcą i sprawy staną się bezprzedmiotowe”.

Radca prawny Izabela Błaszkiwicz powiedziała: „Chcielibyśmy, naprawdę, żeby te sprawy były bezprzedmiotowe. Nie wiem, w którym momencie jeszcze Spółka miałyby wykazać się dobrą wolą, jeżeli dwukrotnie oferowała Panu Przewodniczącemu stanowisko pracy”.

Radna prawny Małgorzata Wasilewska stwierdziła: „Jak ja zrozumiałam, albo dział inwestycji albo nic, a więc my nie możemy na taki sposób stawiania sprawy pozwolić”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską Feliks Kryszak powiedział: „Każdy może ten krok do przodu zrobić, bo jeżeli proponujecie upokarzające stanowisko.....”

Zdaniem radcy prawnego Małgorzaty Wasilewskiej, jeżeli Pan Przewodniczący uważa, że to stanowisko jest upokarzające, to upokarza innych pracowników, którzy takie stanowiska wykonują. Nie sposób jest zgodzić się z tym, że stanowisko jest upokarzające.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu Jacek Zalesiak stwierdził, że nie ma szans na konsensus.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu Feliks Kryszak stwierdził: „To jest Firma, to jest potęga i czy wy chcecie przez taki drobny konflikt zmienić oblicze waszej Firmy. Nie możecie dogadać się? Ja nie wierzę”.

Radna prawny Małgorzata Wasilewska powiedziała: „Próbowaliśmy przez bardzo długi czas, ale jak Pan widzi, jedynie stanowisko w inwestycjach, którego nie możemy zaproponować”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu Feliks Kryszak zapytał, dlaczego dla Przewodniczącego, który dba o pracowników, o region, o rozwój tej Firmy nie ma stanowiska godnego? Bardzo przykre.”

Radny Jerzy Gawęda stwierdził, że nie będzie się odnosił do plotek, tylko do faktów, dokumentów, które są oficjalnie obowiązujące. Powiedział: „Jest tragiczną sytuacją, że strategiczne rezerwy i wszystkie przychody z tego przejmuje PKN Orlen, a Solino nie ma ani złotówki i się mówi, iż nie ma na pensje dla pracowników. Jak również nikt nie mówi, że „rozwalono” układ zbiorowy, poprzedni taryfikator i niezgodnie z taryfikatorem wprowadzano stanowiska dla osób, bo uważano, iż należy tak robić. Powiem tylko jedną uwagę. Jeżeli chodzi o przychody, kiedy była podejmowana budowa magazynów na początku lat dwutysięcznych, to za metr sześcienny składowania w magazynie podziemnym płacono około 4 euro i przyjmijmy, że to co jest na stronach oficjalnych Solino pokazuje problem, z jakim mamy do czynienia. To nie jest tylko obejście pracowników, ale również pozbawienie przychodów regionu. Nie ma żadnych problemów ekonomicznych w tych sprawach, o których tutaj rozmawiamy. Płaca pracowników, która taki przychód dokłada do PKN Orlen jest na poziomie 50% wynagrodzenia w tej Spółce”.

Radca prawny Izabela Błaszkiwicz powiedziała: „To jest wypowiedzenie zmieniające, my nie wnioskujemy o rozwiązanie umowy o pracę. My chcemy wykonać prawomocny od roku wyrok na podstawie, którego Pan Przewodniczący zobowiązany jest do świadczenia pracy, której nie świadczy. Chcemy, żeby świadczył pracę na rzecz Solino, nic więcej. W ogóle nie rozumiem argumentacji przedstawionej przez Pana Przewodniczącego”.

Radny Henryk Procek członek Komisji, Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu zapytał radcę prawnego, czy może nie głosować na dzisiejszej Komisji, bo nie uzgodnił stanowiska z Klubem.

Radca pracy Henryka Kowalczevska poinformowała, że zawsze można wstrzymać się od głosu.

Radny Andrzej Antoniewicz członek Komisji, Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu powiedział: „Akurat jako Firma macie pecha. Uważam, że pozycja związkowca jak również radnego, który praktycznie całą swoją działalność podporządkowuje dla dobra społeczności lokalnej i wszystkie czynności związkowe tak naprawdę związane są z wypełnianiem mandatu radnego. Nie ukrywam, że

wszyscy tutaj mamy pecha, bo musimy wykonać skutecznie wyrok Sądu”. Następnie zwrócił się do radnego Jerzego Gawędy: „Myślę Jurek, że piłka jest jakby teraz po Twojej stronie, że można byłoby jakby tego nie ciągnąć, gdybyś Ty w tym momencie jako pracownik, przewodniczący związku i jako Jerzy Gawęda radny Powiatu jeszcze pewne rzeczy przemyślał i może się dogadał. Sytuacja jest naprawdę bardzo trudna. Padło tu dużo słów związanych z korupcją, z jakimiś nieprawidłowościami. Myślę, że to należy akurat wymazać z pamięci dzisiejszego spotkania, bo tak jak Pani powiedziała gdyby były to fakty stwierdzone, to należy podjąć właściwe czynności. Jako Firma też do końca nie jesteście w porządku, bo w piśmie nr 2319/2016 do Wojewody piszecie cyt.: „Należy wskazać, że pracodawca – Inowrocławskie Kopalnie Soli Solino S. A. nie został zaproszony na sesję Rady Powiatu Inowrocławskiego, która miała miejsce w dniu 2 września 2016 r., tym samym nie zostałby udzielony mu głos i w konsekwencji nie mógł wypowiedzieć się w zakresie złożonego przez siebie wniosku. Głos został udzielony wyłącznie Panu Jerzemu Gawędzie, który mógł przedstawić na sesji wyłącznie swoje jednostronne stanowisko”. Skoro już taki aparat żeście zaangażowali w ten konflikt z Panem Jerzym Gawędą, to uważam, że w waszym interesie było dopilnować kiedy jest sesja i po prostu na niej być. To jest nieeleganckie” - stwierdził.

Radca prawny Małgorzata Wasilewska sprostowała, że nie zaangażowali aparatu przeciwko Przewodniczącemu, tylko korzystają z formalno-prawnych możliwości wykonania wyroku.

Prowadzący obrady wyjaśnił, że zawiadomienie o terminie posiedzenia Spółka otrzymała, ale nie wzięła udziału w sesji. Następnie podziękował za przybycie i szczerę informację.

Radny Andrzej Antoniewicz stwierdził, że należy odpowiedzieć sobie na pytanie, jak to się będzie dalej toczyło. „Kopalnia wyrok musi wykonać i w zależności od tego jak my się zachowamy, bo założymy, że nie wyrazimy zgody, hipotetycznie, to oni będą się dalej odwoływać”.

Przewodniczący Komisji Edukacji Jacek Zalesiak, powiedział, że zrozumiał to tak, iż Pan Gawęda wskazuje stanowisko, na którym chce pracować.

Radny Marek Szubarga zapytał, czy jest taka możliwość, że nie trzeba podawać składu imiennego i płacić sobie dowolne składki.

Zdaniem radnego Henryka Procka radni zostali w jakiś sposób wmanewrowani, bo praktycznie rzecz biorąc jest to sprawa pomiędzy Spółką a Panem Gawędą. „Dlatego nie chcę głosować” – stwierdził radny.

W związku z tym, że nie było więcej głosów w dyskusji przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu Jacek Zalesiak poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały i zapytał kto jest za wyrażeniem zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

za - 0

przeciw - 0

wstrzymało się - 5 radnych (wszyscy obecni).

Następnie przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską Feliks Kryszak poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały i zapytał kto jest za wyrażeniem zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

za - 0

przeciw - 2 radnych

wstrzymało się - 2 radnych (obecnych 4 członków Komisji).

Ad. 3

Projekt uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy skargi Inowrocławskich Kopalni Soli „SOLINO” S.A. z siedzibą w Inowrocławiu na uchwałę Rady Powiatu Inowrocławskiego nr XIX/164/2016 z dnia 2 września 2016 roku przedstawiła Henryka Kowalczevska radca prawy. Uzasadniła potrzebę podjęcia uchwały i wniosła o jej pozytywne zaopiniowanie.

Radny Jacek Tarczewski zapytał, czy pani mecenas będzie otrzymywała za to dodatkowe świadczenie pieniężne, czy to będzie w ramach etatu.

Radca prawny Henryka Kowalczevska odpowiedziała, że w ramach etatu.

W związku z tym, że nie było głosów w dyskusji przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu Jacek Zalesiak poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały, który zaopiniowano pozytywnie 4 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym (wszyscy obecni).

Następnie przewodniczący Komisji Edukacji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską Feliks Kryszak poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały, który zaopiniowano pozytywnie 3 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym (obecnych 4 członków Komisji).

Po wyczerpaniu porządku obrad posiedzenie zakończono.

Przewodniczący
Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu
oraz Integracji z Unią Europejską

Feliks Kryszak




Przewodniczący
Komisji Edukacji, Kultury,
Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu

Jacek Zalesiak

Protokołowała

Jadwiga Antczak

**Lista obecności członków
KOMISJI EDUKACJI, KULTURY,
KULTURY FIZYCZNEJ, TURYSTYKI I SPORTU
na posiedzeniu w dniu...9 stycznia 2019v.**

L.p.	Nazwisko i imię	Podpis
1.	Zalesiak Jacek – przewodniczący	Zalesiak
2.	Szubarga Marek – zastępca przewodniczącego	
3.	Antoniewicz Andrzej	
4.	Procek Henryk	Henryk Procek
5.	Tarczewski Jacek	

Zaproszeni goście:

1. Ryszard Zagorziński
Przewodniczący Rady Powiatu

Ryszard Zagorziński

2. Dariusz Kuciński
Prezes zarządu, Dyrektor
Naczelny SKS „Jolimo”

z up.
Mieczysław Wójcicki
Wiceprezes Zarządu

3. Izabela Białasiewicz
radca prawny/zarządca
ostrowski i spółka

Izabela Białasiewicz




4. Henryk Kowalczyk
radca prawny starostwa



5. Jerzy Gajda
radny

Jerzy Gajda

**Lista obecności członków
Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu
oraz Integracji z Unią Europejską
na posiedzeniu w dniu 9 stycznia 2017r.**

Lp.	Nazwisko i imię	Podpis
1.	Kryszak Feliks – przewodniczący	
2.	Gadacz Edyta – zastępca przewodniczącego	nieobecna
3.	Drzażdżewski Paweł	
4.	Kucol Mirosława	
5.	Zalesiak Jacek	Jacek

Zaproszeni goście:

1. Ryszard Japodwiński.....
Przewodniczący Rady Powiatu

2. Dariusz Kunicki.....
Przewodniczący
Dyrektor Instytutu JKS Solina

3. Izabela Błaszczak.....
Radca prawny
(Kancelaria Ostrowski i Wspólnicy)

4. Henryka Kowalewska.....
Radca prawny Starostwa

5. Jerzy Garska
Radny




z. up. Małgorzata Kowalewska
Radca prawny







PROJEKT

UCHWAŁA NR/.../2017
RADY POWIATU INOWROCŁAWSKIEGO
z dnia

w sprawie odmowy wyrażenia zgody/ wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu

Na podstawie art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2016 r. poz. 814¹) uchwała się, co następuje:

§ 1. Nie wyraża/ wyraża się zgodę na zmianę warunków pracy i płacy Panu Jerzemu Gawędzie radnemu Powiatu Inowrocławskiego.

§ 2. Uzasadnienie przyczyn wyrażenia zgody/ odmowy wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy poprzez wypowiedzenie zmieniające, o którym mowa w § 1 stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Uchyla się uchwałę nr XIX/164/2016 Rady Powiatu Inowrocławskiego z dnia 2 września 2016 roku w sprawie odmowy wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Powiatu Inowrocławskiego i zobowiązuje się Przewodniczącego do doręczenia niezwłocznie uchwały Pracodawcy oraz zainteresowanemu radnemu.

§ 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Powiatu Inowrocławskiego

Ryszard Jagodziński

¹Zmiana tekstu jednolitego wymienionej ustawy została ogłoszona w Dz. U. z 2016 r. poz. 1579.

Nie wnoszę zastrzeżeń
pod względem prawnym

RADCA PRAWNY

Henryka Kowalczyńska

UZASADNIENIE DO UCHWAŁY NR/.../2017
RADY POWIATU INOWROCŁAWSKIEGO
z dnia

w sprawie odmowy wyrażenia zgody/ wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu

Podjęcie przedmiotowej uchwały uzasadniają następujące okoliczności faktyczne.

Do Rady Powiatu Inowrocławskiego wpłynął wniosek Inowrocławskich Kopalni Soli Solino S.A. z siedzibą w Inowrocławiu w sprawie wyrażenia zgody na wręczenie wypowiedzenia zmieniającego warunki umowy o pracę z radnym powiatowym Panem Jerzym Gawędą. Przyczynami uzasadniającymi wypowiedzenie Panu Jerzemu Gawędzie dotychczasowych warunków umowy o pracę na czas nieokreślony są przeciwwskazania zdrowotne, które powodują, że jest on niezdolny do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku tj. tokarza (orzeczenie lekarskie nr 505/2016 z dnia 18 marca 2016 r.) oraz fakt, iż już dwukrotnie nie wyraził on zgody na zmianę warunków umowy o pracę na podstawie porozumienia stron. Z analizy pisma wynika, że przyczyną podjętej przez pracodawcę decyzji o zmianie warunków i zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę z radnym nie są okoliczności związane z wykonywaniem przez radnego mandatu.

Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę 2 września 2016 roku, w której odmówiła wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu. Wnioskodawca zarzucił Radzie Powiatu naruszenie prawa i wezwał do usunięcia tego naruszenia. Rada wówczas nie zajęła stanowiska. Kopalnia Soli Solino wniosła skargę za pośrednictwem Rady do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Jednocześnie Rada Powiatu otrzymała pismo od Wojewody Kujawsko-Pomorskiego odnoszące się do samej procedury do podejmowania uchwały i nie rozpatrzenie merytorycznie wniosku Solino.

Przyjmując uwagi i zastrzeżenia dotyczące procedury uchwalenia przedmiotowej uchwały Rada postanowiła ponownie rozpatrzyć sprawę wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu Panu Jerzemu Gawędzie.

Przewodniczący Rady Powiatu przesłał radnym wszystkie dokumenty dotyczące ww. sprawy oraz zaprosił na posiedzenie komisji oraz sesji Pracodawcę i zainteresowanego radnego.

Zgodnie z art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym radny objęty jest szczególną ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy. Ochrona ta polega na obligatoryjnym uzyskaniu przez pracodawcę zgody Rady Powiatu na jego dokonanie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym w tym zakresie, bez zgody organu stanowiącego niedopuszczalna jest zmiana warunków pracy w drodze wypowiedzenia zmieniającego pracownika będącego radnym, zatrudnionego na podstawie umowy o pracę (zob. wyrok SN z dnia 14 lutego 2001 r., sygn. I PKN 250/00, opubl. OSNP 2002, Nr 21, poz. 524). W podobnym duchu wypowiedział się SN dwa lata później, wyraźnie ochroną stosunku pracy radnego obejmując również warunki pracy i płacy (wyrok SN z dnia 2 września 2003 r., I PK 338/02, OSNP 2004, Nr 17, poz. 301).

Powołany powyżej przepis art. 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym wprowadza szczególną ochronę stosunku pracy radnych, gwarantującą większą niż w przypadku pracowników objętych tylko powszechną ochroną, gwarancję trwałości zatrudnienia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wyrażenie zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy lub odmowa jest pozostawione uznaniu rady powiatu, z wyjątkiem sytuacji, gdy dojdzie ona do przekonania, że podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu (w takiej sytuacji rada zobowiązana jest odmówić wyrażenia zgody).

Przewodniczący
Rady Powiatu Wrocławskiego
Ryszard Jagodziński

PROJEKT

UCHWAŁA Nr/...../2016
RADY POWIATU INOWROCŁAWSKIEGO
z dnia

w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy skargi Inowrocławskich Kopalni Soli SOLINO S. A. z siedzibą w Inowrocławiu na uchwałę Rady Powiatu Inowrocławskiego nr XIX/164/2016 z dnia 2 września 2016 roku

Na podstawie art. 12 pkt 11 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2016 r. poz. 814, z późn. zm.¹) oraz art. 28 § 1 i art. 54 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (D. U. z 2016 r. , poz. 718²) uchwala się, co następuje:

§ 1. Udziela się Pani Henryce Kowalczewskiej radcy prawnemu pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Powiatu Inowrocławskiego w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w sprawie skargi Inowrocławskich Kopalni Soli SOLINO S.A. z siedzibą w Inowrocławiu ul. Św. Ducha 26a, 88-100 Inowrocław, w tym do udzielenia odpowiedzi na skargę.

2. Pełnomocnictwo udzielone w ust. 1 obejmuje umocowanie do udzielania dalszych pełnomocnictw.

§ 3. Wykonanie uchwały powierzyć Przewodniczącemu Rady Powiatu Inowrocławskiego.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Powiatu Inowrocławskiego

Ryszard Jagodziński

¹ Zmiana tekstu jednolitego wymienionej ustawy została ogłoszona w Dz. U. z 2016 r. poz. 1579, poz.1948.

² Zmiana tekstu jednolitego wymienionej ustawy została ogłoszona w Dz. U. z 2016 r. poz. 996,po.1948, poz.2103.

nie wnoszę zastrzeżeń
pod względem prawnym

RADCA PRAWNY

Henryka Kowalczevska

UZASADNIENIE DO UCHWAŁY Nr/...../2016
RADY POWIATU INOWROCŁAWSKIEGO
z dnia

w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy skargi Inowrocławskich Kopalni Soli SOLINO S. A. z siedzibą w Inowrocławiu na uchwałę Rady Powiatu Inowrocławskiego nr XIX/164/2016 z dnia 2 września 2016 roku

W dniu 13 grudnia 2016 roku Inowrocławskie Kopalnie Soli SOLINO S.A. z siedzibą w Inowrocławiu złożyło skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy na uchwałę Nr XIX/164/2016 Rady Powiatu Inowrocławskiego z dnia 2 września 2016 r. w sprawie odmowy wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

Zgodnie z art. 32 (Strony *postępowania*) w *postępowaniu* w sprawie sądowoadministracyjnej stronami są skarżący oraz organ, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie *postępowania* jest przedmiotem skargi.

Zgodnie z art. 28 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2016, poz. 718 ze zm.) osoby prawne oraz jednostki organizacyjne mające zdolność sądową dokonują czynności w postępowaniu przez organy albo osoby uprawnione do działania w ich imieniu.

Ponadto art. 54 § 2 ww. ustawy mówi, że organ, o którym mowa w § 1, przekazuje skargę sądową wraz z kompletnymi i uporządkowanymi aktami sprawy i odpowiedzią na skargę w terminie trzydziestu dni od dnia jej otrzymania.

Ponieważ organem, którego działanie zaskarżono jest Rada Powiatu Inowrocławskiego to ona jest władna udzielić pełnomocnictwo.

Przewodniczący
Rady Powiatu Inowrocławskiego

Ryszard Jęgodziński